



Każde życie - czy to roślinne, czy zwierzęce, nie wykluczając oczywiście człowieka, w pewnym momencie kończy swoje trwanie na Ziemi. W naturalnych, biologicznych warunkach, przyroda radzi sobie z tym problemem przy pomocy procesów biochemicznych, dzięki którym obumarłe szczątki zwierząt i roślin rozkładane są do substancji prostych stanowiących „budulec” dla następnych pokoleń roślin i zwierząt. Nazywamy ten proces obiegiem pierwiastków w przyrodzie.

Jednak działalność człowieka i rozwój cywilizacji zachwiały tym procesem, ot, chociażby z powodu nagromadzenia na małej przestrzeni dużej ilości organizmów żywych. Naturalne procesy „oczyszczania” środowiska nie nadążają za potrzebami współczesnej cywilizacji. Ze względu na szacunek do człowieka i jego umiejscowienie w przyrodzie, w większości współczesnych krajów pochówek ludzi odbywa się na specjalnie do tego wyznaczonych miejscach i tym zagadnieniem nie będziemy się zajmować w tym artykule. Obumarłe rośliny lub ich części stanowią pewien problem, ale ich recykling działa w miarę sprawnie.

Aby zapobiec zagrożeniom

Dużym problemem jest jednak utylizacja i sposoby poradzenia sobie ze zwłokami zwierząt i ich niewykorzystywanymi przez człowieka częściami. Zwłoki zwierząt gospodarskich i części z tych zwierząt, które nie nadają się do wykorzystywania, muszą zostać zutilizowane w specjalnie do tego wyznaczonych zakładach spełniających wymagania sanitarne. Niejednokrotnie słyszymy o uciążliwości zakładów zajmujących się produkcją opartą na produktach zwierzęcego pochodzenia. Zauważalnie dokuczają nam najczęściej przykry zapach. Bardzo groźne jest także skażenie środowiska drobnoustrojami chorobotwórczymi. W szczątkach zwierząt i ich częściach bakterie i grzyby, w tym także właśnie te chorobotwórcze mają doskonałe warunki do swojego rozwoju. Dlatego

Nieunikniona powinność

duże nagromadzenie takiego materiału na małym terenie może stanowić zagrożenie epidemiologiczne (dla ludzi) lub epizootologiczne (dla zwierząt).

Najlepszym przykładem takiego zagrożenia są np. kłeski żywiolowe, co niestety - w postaci powodzi - dotknęło w tym roku także nasz kraj. Martwe zwierzęta stanowiły zagrożenie dla ludności i stąd wzmoczone działania inspekcji weterynaryjnej i praktykujących lekarzy weterynarii na terenach powodziowych w celu ochrony ludności przed niebezpieczeństwem epidemii.

Kiedy odejda...

Innym, smutnym zagadnieniem jest sposób pochówku naszych czworonożnych przyjaciół, których życie dobiegło końca, czy to z powodu starości, czy to z powodu choroby. Część właścicieli zwierząt pragnie, by ich pupil po śmierci był pochowany w znanym miejscu. Istnieją już w niektórych miastach tzw. cmentarzyki dla zwierząt i tam można swoje zwierzątko pochować. Nie jest dozwolone przepisami zakopywanie zwłok zwierząt w przypadkowych miejscach, np. w ogródku, czy na swojej posesji.

Jeżeli zwierzę zostaje poddane uśmierceniu w zakładzie leczniczym dla zwierząt, to właściciel takie zakładu odpowiada za sposób utylizacji zwłok zwierzęcia. Jeżeli zwierzę zakończyło życie z powodu choroby zaraźliwej, to jego zwłoki powinny być bezwzględnie utylizowane w specjalistycznym zakładzie. Część właścicieli woli

pozostawić zwłoki zwierzęcia w zakładzie leczniczym i godzą się na ich utylizację. Najgorszym wyjściem jest porzucanie zwłok zwierząt na śmietnikach, zakopywanie w lesie, czy parku. Tego typu praktyki stanowić mogą zagrożenie zdrowia publicznego.

Zapisy prawa

Oto kilka przepisów zaczerpniętych z aktów prawnych dotyczących postępowania ze zwłokami zwierząt:

Zwłoki zwierząt – rozumie się przez to produkty uboczne pochodzenia zwierzęcego: całe tusze, części zwierząt lub produkty pochodzenia zwierzęcego określone w art. 4, 5 i 6, nieprzeznaczone do spożycia przez ludzi.

Przekazywanie zgromadzonych zwłok może być prowadzone tylko i wyłącznie do podmiotów posiadających stosowne zezwolenie. (...)

Obowiązki, które dotyczą zakładów leczniczych:

- niezagrażanie środowisku naturalnemu;
- przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych zwierząt;
- prowadzenie i przechowywanie dokumentacji wymaganej prawem, w tym wystawianie dokumentu handlowego na zwłoki zwierząt wysyłanych do uprawnionego podmiotu i prowadzenie rejestru tych dokumentów.

Smutny obowiązek

Niestety w naszych warunkach zbyt mało jest jeszcze wiedzy na temat postępowania ze zwłokami zwierząt, z drugiej zaś strony, zbyt mało dostępnych miejsc, by pochówek zwierzęcia, z którym często jesteśmy emocjonalnie związani, mógł być przeprowadzony w sposób niezagrażający zdrowiu ludzi i zwierząt, ale spełniający oczekiwania właścicieli.

Smutna okoliczność postępowania ze zwłokami zwierzęcia jest częścią obowiązku każdego, kto decyduje się na posiadanie czworonożnego przyjaciela. Podejmując decyzję o nabyciu zwierzęcia dobrze jest zatem mieć świadomość także tej przykrej, ale nieuniknionej powinności.

Ilek. wet. ANDRZEJ ALWEIL
Zdjęcie: JANUSZ MOCZULSKI

